

# KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 20 Lipca V. S. ROKU 1807

CONSTANTINOPOL d. 8 Czerwca. Skończyła się u nas rewolucya, iakiey od r. 1730 nie widzieli u siebie Turcy, to iest od złożenia z tronu Sułtanów Achmeta 3; rzecz iak się stała w krótkości opisujemy.

Wiadomo iakim sposobem r. 1806 w miesiącu wrześniu powstał rozruch w Adrianopolu, do którego pozorną przyczynę dał podatek narzucony przez Selima 3, dla utrzymywania podczas pokoju wojsk regularnych na załodze po większych miastach przynajmniej, i naruszenie przywilejów Jańczarom zdawna służących, przez ustanowienie półków ćwiczonych Europejskim sposobem. Niechętni rządowi do tych pobudek przydawali ieszcze inne, np. że według praw Muzułmańskich Kalif czyli rządca wierznych najwyższy, skero po siedmioletniem panowaniu iest bezpotomnym, daley panować nie powinien; co tém łatwiej zastosowali do Selima 3, który od r. 1789 siedząc na tronie dotąd nie miał potomka płci męskiej. Drugi przeciw nieszczęśliwemu Panu był zarzut, że wprowadził wiele zwyczajów Mahometańskim obrządkom w brew przeciwnych, iakim iest zdobienie pokoiów portretami lub też posągami, co Turcy za prawdziwe bałwochwalstwo mają.

Zgromadzeni więc w Adrianopolu rokoszanie w czasie wyżej wspomnianym, wypowiedzieli posłuszeństwo Selimowi, domagając się głośno, żeby ustąpił z tronu miejsce dając bratu swojemu sryiecznemu Mustafie synowi Abdul Hamida, po którym sam obiół koronę w r. 1789. To ludu żądanie wsparli wyrokiem swoim Uhlemas, to iest ludzie prawni i uczeni u Turków; lecz ponieważ Mufty w Constantinopolu pod okiem rządowem mieszkający tego nie ztwierdził wyrokiem swoim, Fetfa zwanym; ponieważ liczba rokoszanów nie największa była; ponieważ Jańczarowie będący w aktualnej służbie wojskowej do śpisku nie należeli bynajmniej, lecz tylko sami ludzie Jańczarow imie noszący, w rzeczy zaś cywilni obywatele, kupcy, i rzemieślnicy wołali o odmianę, dzieło skutku nie wzięło.

Sułtan wcześniej ostrzeżony o niebezpieczeństwie, wysłał ku Adrianopolowi Baszę Kadir z liczną dywizją regularnego żołnierza; tego obecność, dary rzucone ręką nie skąpą między przedniejszych rokoszanów, obietnice innym uczynione, spokoyność przywróciły w tej stronie. W późniejszym czasie całe wojska Ottomańskie na wojnę ciągnące ku brzegom Dunaju przez Adrianopol, odcieły zupełnie rokoszantom iestli nie chęć, możność przynajmniej powstania przeciw rządowi. Pokazało się teraz, że śpisek nie tam tylko był kleiony; znajdowało się w Constantinopolu niemało malkontentów którzy korzystając z oddalenia się wojska bunt podnieśli, i

zamyśl swój w czasie krótkim uskutecznił.

D. 25 Maia wieczorem w Kawak zamku leżącym nad Bosforem w Azji, powstał rozruch, iak zdawało się mniej ważny; lecz iskierka w piestwiastkach zaniedbana wielki pożar sprawiła. Pożożnił się stary Jańczar z żołnierzem regularnego zaciągu, który Turcy Nizam Gedid zowią, z okoliczności rozdawania ludziom wojskowym mundurów; pierwszy mniąc się ukrzywdzonym, narzekać głośno i Sułtanowi zaczął złorzeczyć. Rzecz komendantowi doniesiono, który przestępcę surowie zgromiwszy ukarać postanowił. Ten odzew czyni do zgromadzonych towarzyszy, powstaie rozruch straszliwy, komendant w tłumie zamordowany został. To zrobiwszy ludzie swawolni więcej sobie pozwalają; rzucili się wnet wszyscy na Mohamed Effendego, który w r. 1805 był Reis Effendim, czyli Ministrem zagranicznych interessów, a gdy Admirał Duckworth z Angielską flotą zagroził Constantinopolowi, dobrowolnie na siebie przyjął obowiązek doglądania roboty nowych fortyfikacji na brzegu Azjatyckim. Chciał uciekać starzec nieszczęśliwy z Sekretarzem i dwoma służącymi; lecz doścignieni nakoniec w Bniukdere wszyscy gardło dali.

Noc nadeszła. Po krótkim spoczynku naziątrę rano rokoszanie udają się do Constantinopola. Gdyby w tej chwili rząd użył całych sił i dzielności swojej na potłumienie wszczętego rozruchu, mógł ocalić siebie; lecz Sułtan przestraszony nie tylko im odpuścił winę, i darować karę przyrzekł zastużoną; ale nawet potwierdził na urzędzie niejakiego Albandczyka, którego wraz przy powstaniu okrzyknęli swoim naczelnikiem. Zaczeli więc ognia dawać z armat. rozumiano powszechnie, że tym sposobem chcą uczcić nowego kommandanta i uwielbić odbrane dobrodzieystwo; oni zaś tém strzelaniem pokrywając uknowaną zdradę, spółnikom swoim w Constantinopolu będącym umówione hasło dawali do powstania, i łączenia się z towarzyszami, którzy krok pierwszy już uczynili. Jakoż d. 28 rano z lub 3 tysiące nowego ludu ruszyło z kilku miejsc razem; którzy natychmiast opanowali koszary i artylleryę w Tophana.

Wiedzieć trzeba, że cokolwiek znajdowało się w stolicy ludzi wojskowych; wszyscy należeli początkowo do śpisku, alboteż rychło weszli do niego. Ci znosząc liczbę i mierząc siły swoje, urządzili wnet przystąpić do czynności przeciwko rządowi ułożonych. Wezwany od nich Mufti stawić się musiał do robienia stosownych układów. Naprzód każdemu na pamięć przyszedł ów zarzut w roku przeszłym przez Uhlemów uczyniony w Adrianopolu, że Kalif po 7 letniem panowaniu bezdzietny panować nie może. Chwycił się tego Mufti,

i wydał żądane Fetfa, które skoro tylko zostało ogłoszone w Constantinopolu, cały lud do tej chwili spokojnym okiem poglądający na wszystko powstał, i przywiązał się do rokoszu.

Selim 3 nie widział żadnego środka, żeby mu podobno było dać odpor buntownikom przez użycie zbrojnej siły; nikt prawie nie słuchał głosu Pana nieszczęśliwego; przeto udał się do łagodności, i napisał do Jańczarów, prosząc raczej niż rozkazując, ażeby broń złożyli, powrócili do posłuszeństwa, i pewnemi być chcieli, że wszelkim ich żądaniom prawnym stanie się zadość. To pismo najmniejszego urażenia na umysłach i skutku nie sprawiło. Więc Sułtan posłał rokoszanom głowę Baszy Bostangi, przełożonego nad ogrodami, iakoż dwóch ministrów Partey, o których wiedział że są najbardziej znienawidzeni od gminu. Lecz i ta powolność nikogo nie zmiękczyła. Inni słudzy Monarsze wierni widząc co się stało, i co jeszcze nastąpić może, bojąc się prędkiej śmierci, o ratowaniu siebie pomyśleli. Ibrahim dawny Kiaia Bey chciał uciekać przebrany; poznało go pospólstwo, i życie na miejscu okrutnym sposobem wydarło. Równego losu doznał Sekretarz pałacowy i Podskarbi Nizam Gedid. Koniec dnia okropnego zszedł na wzajemnych poselstwach między Sułtanem i gminem; zaczęto negocyacje, podawano z obu stron wiele warunków; upor był nie przełamany, na nic się nie zgodzono.

Nakoniec d. 29 rano nieszczęśliwy Selim nie widząc żadnego ratowania się sposobu postanowił ustąpić groźnym okolicznościom; przeto wychodzi z pałacu w którym mieszkał, dać się zaprowadzić i zamknąć w starym Seraiu, gdzie Książąt krwi Otomańskiej zamykać jest zwyczaj; wzięty z onego gmachu Mustafa natychmiast Sułtanem okrzyknięty został. Ten młodzieniec ma lat 28. Nic więcej o przymiotach jego nie wiedzą Turcy, iakoż tylko że Alkoran umie, i gorliwym jest wyznawcą prawa Mahometa. Wsadzony na konia gdy wieźdzał do Meczetu Achmetowym zwanego, przyoił Monarchę lud niezliczony radośnym okrzykiem; wziął imię Mustafy 4. Wstępując na tron dał uroczystą obietnicę szanować dni i życie złożonego poprzednika, chcąc tym przynajmniej sposobem okazać wdzięczność onemu za troskliwość prawdziwie oycowską, jaką miał Selim w wychowaniu Mustafy i drugiego syna Abdul Hamida Mahmuda.

W pierwszych dniach zaraz po rewolucyi żadne odmiany w Ministerium nie zaszły. Kaimakan czyli zastępca nieprzytomnego Wezyra W. w Constantinopolu i pierwszy tłumacz Partey na urzędach zachowani. Abed Effendi niegdy w Paryżu poseł, wyniesiony na stopień zastępcy Reis Effendego, który znajduje się w obozach Wezyrowskich. Wołali wprowadzić Jańczarowie o głowę Wezyra i Reis Effendego, lecz ci iako oddaleni są bezpieczni, a tymczasem gmin rozbukany uspokoić się może. Kapitan Basza na miejscu zachowany, z flotą Otomańską wyszedł pod żagle do Archipelagu, mając szukać nieprzyjaciela pod Tenedos, o którym przedsięwzięciu stolica rapportu czeka niecierpliwie.

Mustafa nie przestając na tém, że w dzień rewolucyi w ogólnych wyrazach ślubował głośno poddaństwu naprawić wszystkie błędy, znieść nowości od poprzednika wprowadzonej, d. 2 Czerwca zgro-

madzonym na rynku Elmeidan Jańczarom ponowił szczególniej obietnicę zniesienia wojsk regularnych; ażeby zaś spokojnie odeszli, rozdano im kies półtrzecia tysiąca; iakoż odebrawszy podarunek, pełni dobrej otuchy rozeszli się w cichości, nie dopuszczając się żadnej swawoli. Tegoż dnia jeszcze Ministrów niektórych Partey w dniu rewolucyjnym ocalonych darowano wprowadzić życiem, ale oraz na wygnanie skazano do Azji, lub z majątku wyzuto. Trzeba było jeszcze nagrodzić dowodcom rokoszu; jeden z nich został komendantem zamku Kawak nad Bosforem, drugi dozorcą arsenału, inny Kapitanem okrętowym; najpierwszy ze wszystkich Kazani Mustafa kotlarz, człowiek niespokojny, za przeszłego rządu dwakroć ukarany sromotnie, otrzymał komendę w Fahnaraki zamku najważniejszym który zamyka cieśninę Dardanelską; iakoż tam pośpieszył, lecz wkrótce ze wstydem powracać musiał nie przyjęty od załogi, która prosi rządu o spokojniejszego wodza.

W armiach W. Wezyra żadna jeszcze odmiana nie nastąpiła; stoią na dawnych miejscach; sami tylko Jańczarowie prosili i otrzymali ażeby na urząd przywrócono dawnego ich Agę. Wczoraj Sułtanka Matka dziś panującego opuściwszy stary Seray, w którym zamknięta była od śmierci Abdul Hamida, uroczystym obrzędkiem przeszła do nowego pałacu; spotykał ją Mustafa na koniu, i z największą uczciwością do mieszkania wprowadził.

LUCA d. 10 Czerwca. Rząd nasz zatrudnia się polepszeniem losu poddaństwa; naprzód ustanowił zgromadzenie Kanoniczek które bez nagrody zatrudniać się mają wychowaniem dziecięci płci swojej; po wsiach założono szkół wiele i najłatwiejszy sposób uczenia wprowadzono. Staraniem i kosztem skarbowym zaszczerpiono ospę krowią w terniejszym roku 22 tysiącom osob. Między miastami Massa i Carrara przez góry drogę nową zrobiono, drugą zaczęto od Luki na Garfagnana sposobem dawnych Rzymian z kamienia. W Piombino osadzono nie małą liczbę Kolonistów i Murzynów przyprowadzonych z S. Domingo, którzy zatrudniają się plantacją kawy i bawełny. Tamże osuszać zaczęto wielkie bagna, i robić drogę wygodną, do czego użyci są niewolnicy na karę galerną skazani. Nakoniec zaczęliśmy budowlę okrętową; przed kilku dniami spuszczone na wodę statek od 150 beczek pierwszy w naszym kraju. Kupcy potrzebne zasilenie znajdują w skarbie publicznym zawsze dla nich gotowe; rząd nic nie oszczędza, żeby do nas sprowadził, i na wieki przywiązał do tej oyczynny rybitwów, maytków, cieślów okrętowych; w Carrara bank ustanowiony wspiera snycerzów pracujących nad pięknymi w tém miejscu marmurami, i kupców też marmury wyprowadzających za granicę. Do Akademii sprowadzono doskonałych nauczycieli; uczniowie dystyngwujący się w malarstwie, snycerstwie, architekturze, 6 nadgrodz większych mają dla siebie ufundowanych; celujący kosztem skarbowym podróż do Rzymu odprawić mogą.

LONDYN d. 26 Czerwca. Król, iakośmy donieśli, obecnym być nie mógł dla zdrowia słabości zagaieniu obrad Parlamentowych; przeto Kanclerz W. zawoławszy Reprezentantów do izby wyższej, miał rzecz następującej osnowy.

Z rozkazu Królewskiego donosimy naprzód, że

Monarcha uznawszy potrzebę rozwiązania przeszlego Parlamentu zwołał nowy, ażeby tym sposobem poznać mógł zdanie narodu. Widział Jerzy 3 z wielką dla siebie pociechą, iak miasta i Hrabstwa całej Monarchii w podanych pismach tronowi pochwały sprawiedliwą pobudkę odmian w administracyi sprawionych, przydając oświadczenie i przywiązania i wierności ku osobie panującego, gorliwości o dobro oyczyzny, honor korony, całość konstytucyi. Spodziewa się Monarcha, iż iak zawsze czynić zwykli Brytannowie, w okolicznościach terazniejszych nie omieszkają silnie rząd wspierać.

Donosi Monarcha Parlamentowi, że usiłował statecznie zmocnić ogniwa łączące nasz naród z Monarchiami Europy lądowej, dla spólnego czynienia, przeciw dumnym zamiarom Francuzów, i przedsięwzięcia takich środków, któreby zachowując dla nas wpływ potrzebny do ogólnych interessów, naostatek mogły przywrócić światu pokoy chwalebny i trwały. Z boleścią oświadcza Monarcha, że wszystkie jego kroki do oderwania Partey Ottomańskiej od związku z nieprzyjacielem powszechnym nie wzięły skutku pomyślnego; wyprawa pod Constantinopol przedsięwzięta była daremną; woyska do Egiptu wysłane klęskę ponieśli. Bez żalu Jerzy 3 w liczbie nieprzyjaciół swoich liczyć nie może Turków, którym tak wiele niedawno dobrego uczynił, i którzy nieśmiertelną wdzięczność powinni byli zachować dla Anglików, za wypędzenie woysk Francuzkich z Siryi i Egiptu. Jednak dotąd nie przestaliśmy pracować, ażeby dawna ich z nami przyjaźń odnowioną została.

Reprezentantom izby niższej rozkazał Król podać rachunek wydatków tegorocznych, spodziewając się nieomylnie, że przez gorliwość i rozum wyneydą najlepsze źródła; z których czerpać mamy na potrzebę publiczną; Król od początku panowania swego statecznie był baczny i oszczędnym w szafowaniu dochodów skarbowych; równą baczność i oszczędność zaleca izbie niższej w czerpaniu z obfitego źródła dostatków narodowych.

Naostatek rozkazał Monarcha przelożyć, iż najmilsza rzecz będzie oycowskiemu sercu jego widzieć zachowaną iedność i zgodę w narodzie Brytanskim; ta naywięcej przyłoży się do wnętrznego dobra kraju, ta dzielność i moc da nową brom naszej za granicą; ta pod opieką wszechmocney Boga Prawicy, pozwoli nam prowadzić pomyślnie wojnę, i zakończyć ją pokoiem chwalebny, o który Król zawsze jelen umiarkowania i sprawiedliwości stara się statecznie, byleby tylko przezeń mógł zachować honor i dobro poddaństwa; Europy całej bezpieczeństwo i udzielnosc.

Po mowie Kanclerza W. rozdzieliły się izby; w niższej Lord Newark radził podziękować Królowi za laskawę oświadczenia. Przeciwił się temu Lord Howick były Minister, i chciał zrobić dodatek, że ktokolwiek radził Monarsze rozwiązywać ostatni Parlament, powinien być surowie sądzony według praw krajowych, gdyż naraził obywatelów na niepotrzebne wydatki, rozdwoił o inią ludu, uczynił nienawistnymi ziomkom ludzi zasłużonych oyczyźnie pod zmyślonym pozorem, że religią panującą wywrócić zamysłali. Powstały głosy za tym dodatkiem, inni przeciw onemu mówili; naostatek wygrała Ministrów dzisiejszych strona 350 głosami prze-

ciw 155. Podobnym sposobem w izbie Parów odrzucony został dodatek 160 przeciw 63 głosom.

Z powyższego rachunku pokazuje się, iż nie wszyscy przecie strońnicy i przyjaciele oddalonych Ministrów na elekcyach gminnych sprawę przegrali; pokaże się to ieszcze iawniej za dni kilka, ponieważ Willerforce oświadczył za dni 10 wprowadzić do izby niższej materją Ministrom naynieznośniejszą, to jest roztrząśnienie Parlamentowe, w iakim stanie ze względów domowych i politycznych dziś jest Angielski naród; administracya terazniejsza wszelkich środków użyje bez wątpienia, żeby to roztrząśnienie oddaliła na czas niezamierzony, Opozycya zechce go zbliżyć, tymczasem zbiera całą siłę na tę wakę, która ma stanowić, czyli Ministrowie dzisieysi zostaną u steru rządowego, albo też innym ustąpią mieysca.

W pismach wielu znajdziemy uwagę nie naypochlebniejszą dla terazniejszych i oddalonych Ministrów; powiedziano jest wyraźnie, iż Pitta nowego, Foxa i Nelsona już Angliacy nie mają. Na dowod przytoczono niepomyślną wyprawę na Constantinopol, klęskę podniesioną w Egipcie, której szczegóły dotąd nie są dobrze nam wiadome. Obywatele krajów Hiszpańskich nad rzeką Plata mieszkający zdają się odrzucać dobrodzieystwo rządu Republikantskiego im ofiarowane przez Anglików; naostatek wyprawa do morza Baltyckiego przeznaczona ieszcze nie wychodzi pod żagłę z obrazu przypmierzeńców, którym ten posilek był przyrzeczony; wszystkie negocyacye zpełzły bez skutku; słowem ze wszystkich względów wysweca się nayiasniej ta prawda, że dzisieysi Angliacy Pitta, Foxa, Nelsona między sobą nie mają. Cokolwiek jest, Parowie i Reprezentanci którzy do Opozycyi należą, zgromadzają się na tajne rady u Lordów Grenville i Howick.

Od Generała Crawford i Admirala Murray odebrała Admiralicya wiadomość, że na końcu Marca wyszedłszy pod żagle z Przygórka dobrej nadziei zawinęła z woyskiem eskadra do wyspy S. Heleny zkąd d. 26 kwietnia po krótkim spoczynku ruszyła znowu na niewiadomą wyprawę. Domyslić się nie trudno, że ci wodzowie zmierzają do Montevideo, i Generalowi Achmuty do pozyskania Bdenos Aytes pomagać będą; to dziwna; dla czego płynąc z Europejskich portów nie udali się prosto na rzekę Plata, lecz obrali dalszą drogę; cokolwiek jest to pewna, iż Angliacy albo nie myśleli nigdy, albo też myśleć przestali o podbiciu Liny stolicy Peruańskiej.

W drugiej stronie rząd rozkazał Generalowi More kommanderującemu w Sycylii opuścić wyspę; i z całą potęgą pospieszać do Alexandryi; tak wiele o pożytkach z dzierżenia tego portu spodziewanych rozumiemy. Na zastąpienie zaś ludu pobitego pod Rosette i dopełnienie regimentów uszczuplonych w nieszczęśliwey bitwie, rząd kazał co prędzey kilka nowych batalionów i wiele nowozaciężnego ludu przesłać na morze śródziemne. Doniósł General Fraser, że 78 regiment złożony z samych tylko go-rarów Szkockich w pień wycięty został. Admiral Murray z Przygórka dobrej nadziei zeglując do wyspy S. Heleny przyprowadził pod zastoną eskadry swojej 7 okrętów kompanii wschodnio Indyjskiej; które z handlu Chińskiego powracając nie-

są do oyczyzny ładunek bogaty nieskończenie; przybycie ich do nas wkrótce jest spodziewane.

O wyprawie naszej do morza Bałtyckiego to donieść możemy, że nakoniec statki przewozowe w liczbie 55 z Dunas wyszły pod żagle, za którymi nastąpiło wkrótce 70 z Ramsgate; wszystkie razem niosą dywizyą wojska pierwszą do Stralsundu, której helmani Lord Catchart złożoną z 8 tysięcy żołnierza, inne później wynidą liczące głów 30 tysięcy wybranego ludu, czekamy jeszcze przybycia regimentów niektórych z Irlandyi. Poprzedził wyprawę Półkownik Hamilton iadący z ważnym zleceniem do Monarchy Szwedzkiego.

Izby niższej Oratorem wybrany jest Abbot. Admirał Duckworth nie tylko sążony nie będzie, lecz owszem wyznaczony został drugim kommandantem flotty kanałowej pod Lordem Gardner. Niewiadomo na jakim fundamencie zaczęli się u nas lękać niektórzy zerwania pokoju z Ameryką północną, i myśleć o bezpieczeństwie swojej własności; gdyż rozrzucona pogłoska, że Prezydent Jefferson zrażony przeciwnościami, i niewdzięcznością wielu ziomeków, dla których dobra iedynie był wylany, chce obrąć życie prywatne, dotąd jest bezdowodną.

Kompania wschodnio Indyjska wiadomość odebrała, iż w Calcutta i całym Bengalu rząd Angielski zrobił wielką gotowość do wyprawy na wyspy Manilskie. To niemniej pewna, że krążącą po morzu Indyjskiem eskadrę Angielską Admirala Trowbridge burza straszliwa skołatała i daleko rozrzucała; okręt liniowy Blenheim od 74 armat na którym znajdował się wspomniany kommandant, nie rychło po tym przypadku widziany był u brzegów Madagascaru w złym stanie.

STRALSUND d. 3 lipca. Dziś rano za wyraźnym rozkazem Króla Gustawa Adolfa obecnego u nas, wysłany Officer do Francuzkich obozów, oświadczył, że zawieszenie broni d. 18 kwietnia zawarte w Schlattkow, ustać musi d. 15 lipca, zatem kroki nieprzyjacielskie mają być rozpoczęte w zamierzonym czasie. Przyiół to zapowiedzenie nowej wojny Generał Grandiean. Od dwóch już tygodni ze wszystkich obrótów czyniących się w Pomeranii można było wnosić, że pokoy trwać miał nie długo. Piechota Pruska z Królewca przysłana morzem dawno znajdowała się w mieście naszym; lecz iazda wiatrem przeciwnym wstrzymana dotąd stała na wyspie Rugen; i ta nakoniec na ład wystąpiła; Król Szwedzki przypatrywał się obrótom wojennym iedney i drugiej, i wysoce pochwalił, mianowicie zaś gdy odprawiały ćwiczenia pod Langendorf pod rozkazem GL Blucher. Napominał ryccerstwo Gustaw Adolf, ażeby wiernie, statecznie i mężnie służyli Królowi swemu i oyczyźnie. Odpowiadali zawsze Prussacy powszechnym okrzykiem, niech żyje Król Szwedzki; ten zawołał nakoniec niech żyje Król Pruski; co wojska z radością powtórzyły.

GL Blucher po skończonych ćwiczeniach zachorował. Tymczasem Szwedzi i Prussacy postępują na przod; nad strażami główną kommandę przyiół G. Adiutant Tawast; Prussacy składają lewe skrzydło. Z przeciwney strony wojska Francuzkie nad granicą Pomeranii Szwedzkiej stojące pomnażają się przybywającymi codzienn dla nich posiłkami; największa potęga nieprzyjaciół być ma w okolicach

Passewalk i Anclam; ztamtąd przeto spodziewamy się odebrać pierwszą wiadomość o krwawych bitwach, iezeli ieszcze tey klęsce nie zapobieży ugoda. Podobno Marszałek Brune zrezerwują swoją ku nam pośpieszy; iuż dywizya ze Włoch przysłana Generała Boudet znajduje się nad brzegiem Odry, za nią Molitor następuje.

WIEN d. 15 lipca. Rolnik Meissl w nadgrode uczynionych przez siebie wynalazków bardzo pożytecznych stanowi rolniczemu, i wydoskonalonego w wielu częściach gospodarstwa wiejskiego, otrzymał od Cesarza dostojność szlachecką.

W Munich między dworem Austriackim i Bawarskim Ministrowie Stadion i Montgelas umowę podpisali, zciągającą się do obustronnych poddanych, którzyby mieli ochotę przenosić się z iednego kraju do drugiego. Odtąd więc jest wolno Austriakom i Bawarczykom emigrować nawzajem bez żadney przeszkody, i najmniejszey za to opłaty przez co iednak nie znosi się taxa emigracyina, iakoteż opłata od sukcesyi spadających; każdy iednak oyczyznę opuścić chcący powinien o tém donieść zwierzchności, i pozwolenie otrzymać od Monarchy.

O dokończeniu wojennych czynności w Szląsku mamy wiadomość następującą. Hieronim Buonaparte podobyciu obozu Pruskiego w okolicy Glatz, i kapitulacyi względem poddania tey twierdzy przez G. Goetz podpisaney, przystępował do szturmowania ostatniey z twierdz Szląskich Silberberga. Wezwany od niego kommandant odrzucił warunki ugodliwe; owszem gotując się do mężney obrony kazał miasto spalić. Trzeba więc było koniecznie sprowadzać z drugich twierdz artylleryą do porządne-go szturm; ta ieszcze nie przysłała, gdy Hieronim odebrał wiadomość o podpisaném zawieszeniu broni nad brzegami Niemna; kazał więc zastanowić wszelką gotowość pilnie czynioną do umyślonego szturm; kommandant Pruski żałował, że pospieszył się niszczyć własne miasto, którego upadek ostatnią iuż podobno klęską będzie z wielu podczas terazniejszey wojny złanych na Szląsk nieszczęśliwy.

COPPENHAGA d. 4 lipca. Naostatek po długim oczekiwaniu, gdy iuż nadzieję tracono, postrzegliśmy do ciasniny Sund wchodzące 50 statków przewozowych Angielskich, które do Stralsundu niosą pierwszą dywizyą wojska posiłkowego; miały przy sobie na straży kilka wojennych okrętów. Druga tey flotty dywizya przez Belt większy płynąć miała, wkrótce więc z Pomeranii czekamy wiadomości bardzo ważnych, zwłaszcza iż wojsko Szwedzkie w tym kraju Król Gustaw Adolf iuż pomnożył do 20 tysięcy, i nowemi posiłkami codzien znacnia.

Port Gdański Szwedzi zamkniętym ogłosili, iak inne wszystkie na morzu Bałtyckim opanowane przez Francuzów. Z drugiej strony Anglicy nie pozwalają statkom kupieckim narodów obojętnych zawiać na Elbę i Weser; kilka Duńskich gdy płynęły do Hamburga zatrzymano Królewicz następcą tronu kazał natychmiast oświadczyć dworowi Londyńskiemu, iż iezli w tém postępowaniu nie nastąpi odmiana, i nie będzie uczyniona nadgroda, każe z okrętami Angielskimi w ciasninie Sund użyć wetowego prawa. Wnet Admiralicya zganiała postępek swoich Kapitanów, statkom Duńskich wolność przywrócić kazała.